

Skoczów: radni rozmawiali o budżecie na 2019 rok

Data publikacji: 29.11.2018 20:00

Wczoraj (28.11) odbyła się druga sesja rady miejskiej w Skoczowie. Poza wyborem przewodniczących oraz członków poszczególnych komisji odbyła się debata dotycząca gospodarki wywozu odpadów. Ponadto, na specjalnym posiedzeniu nowo wybranych komisji, rozmawiano o budżecie na przyszły rok.



fot. arc.ox.pl

W pierwszej kolejności wybrano komisje rady miejskiej. W Skoczowie jest ich 5, przy czym każdy radny zasiada w minimum dwóch. Poniżej prezentujemy przewodniczących oraz wiceprzewodniczących poszczególnych komisji:

Komisja Budżetu, Polityki Finansowej i Administracji:

- Teresa Papkała (przewodnicząca)
- Rafał Ludka (wiceprzewodniczący)

Komisja Rozwoju Infrastruktury Komunalnej i Zagospodarowania Przestrzennego:

- Irena Idasiak (przewodnicząca)
- Mirosław Szwarc (wiceprzewodniczący)

Komisja Kultury Fizycznej, Zdrowia i Opieki Społecznej:

- Maria Brodniewicz (przewodnicząca)
- Tomasz Michalak (wiceprzewodniczący)

Komisji Kultury i Oświaty

- Maria Sobik (przewodnicząca)
- Lucyna Bocek (wiceprzewodnicząca)

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji:

- Mateusz Rohnka (przewodniczący)
- Halina Romańska (wiceprzewodnicząca)

Istnieje jeszcze Komisja Regulaminowa, w której zasiadają Przewodniczący Rady Miejskiej, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oraz Przewodniczący wyżej wymienionych komisji. Jej skład prezentuje się następująco:

- Rajmund Dedio (Przewodniczący Rady Miejskiej)
- Joanna Duda-Michalak (Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej)
- Monika Szyndler (Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej)
- Teresa Papkała
- Irena Idasiak
- Maria Brodniewicz
- Maria Sobik
- Mateusz Rohnka

Innym ważnym punktem było wystąpienie Janusza Międzybrodzkiego, naczelnika wydziału gospodarki komunalnej skoczowskiego magistratu. Jak mogliśmy się dowiedzieć, stawki wywozu śmieci w regionie wciąż rosną i wiązać się to może z podwyżką cen także w Skoczowie. Wiąże się to m.in. z trudnościami na rynku pracy w tej branży - **w tym roku miała miejsce taka sytuacja, że jedna z firm potrzebowała kierowców do pracy na śmieciarkach i**

próbowała "naszej" firmie Ekoplast Produkt tych kierowców "podebrać" - mówił Janusz Międzybrodzki, po czym kontynuował - **będzie drożej, niż w tym roku, ale i tak usługa będzie taniej realizowana niż w Ustroniu czy Cieszynie.**

Może być też tak, że jeśli zadeklarujemy segregowanie śmieci, a nie będziemy go dopilnowywać, stawka za ich odbiór wzrośnie czterokrotnie (z obecnych 9 zł na 36 zł). Procedurę taką wszczyną burmistrz po informacji od przedsiębiorstwa wywożącego odpady.

Głos w sprawie zabrał burmistrz Mirosław Sitko, który poparł prośbę radnego Tomasza Pszczółki o przeniesienie dyskusji na spotkania z sołtysami oraz na zebranie komisji infrastruktury, w którym uczestniczyć będzie także przedstawiciel Ekoplast Produkt. Dodał także - **jest możliwe, że w przyszłym roku będziemy musieli bardzo podnieść cenę, nawet powyżej 100%. Rzeczywiście może dojść do takiej sytuacji, że nie będziemy mieli wyjścia. Jeśli wykonawca stwierdzi, że ta selektywna zbiórka odpadów nie odpowiada normom, to może się okazać, że zażąda od nas za spółdzielnię mieszkaniową taką kwotę, o której była mowa.**

Na koniec burmistrz podsumował - **rośnie ilość śmieci zbieranych w sposób nieselektywny i to te nas pogrążą.**

Po zakończeniu sesji rozpoczęło się zebranie wszystkich komisji w sprawie budżetu na 2019 rok. Jednym z wątków była kwestia remontów dróg gminnych w poszczególnych sołectwach. Jak mogliśmy się dowiedzieć, budżet zakłada podział środków na ten cel w taki sposób, aby remontować większą ilość dróg w ramach pojedynczych sołectw, przy czym obowiązywałaby kolejka (w 2019 roku 5 sołectw, w 2020 kolejnych pięć).

Obecnie każde sołectwo otrzymuje 6600 zł na kilometr drogi. Budżet zakłada, że kwota ta miałaby zostać podzielona: 3000 zł przysługiwałoby na bieżące utrzymanie dróg, a 3600 zł miałoby trafić do tzw. wspólnej puli. **Teraz robicie duże oczy, ale zobaczycie, jakie to daje efekty. Jeśli chodzi o sołectwo Ochaby, ta różnica spowoduje, że w tej chwili sołtys ma 125 tys. zł rocznie na nakładki. Mógłby mieć w przyszłym roku zero, ale w następnym 750 tys. zł.** - mówił burmistrz Mirosław Sitko.

Warto jednak zaznaczyć, iż kwestia będzie omawiana między włodarzem miasta i poszczególnymi sołtysami oraz mieszkańcami. Decyzja ma zapaść najwcześniej w marcu przyszłego roku.

Jakie główne inwestycje zakłada budżet? Przede wszystkim modernizację dwóch dużych obiektów sportowych - pływalni "Delfin" oraz hali sportowej przy budynkach klubu Beskid. Ponadto, zaplanowano także remonty budynków przy Rynku 3 oraz przy ul. Bielskiej 34. Jak mówił skarbnik gminy, Jerzy Ciałoń - **zobaczcie, jakie to są kwoty: hala - 6 mln zł, kryta pływalnia - 4 mln. Proszę pamiętać, że to są kosztorysy inwestorskie. Na dziś wiemy, że po pierwsze ciężko znaleźć wykonawcę, a po drugie nie za takie ceny, jakie byśmy chcieli. Być może w ciągu roku trzeba będzie zwiększać wydatki na te zadania. Podobnie jest z budynkiem przy ul. Bielskiej 34, mamy kosztorys inwestorski, a jaka będzie oferta firmy? Pamiętajcie jeszcze o budynku przy Rynku 3, który w tej chwili szacujemy na 12 mln zł, a ile on będzie kosztował? To są cztery wielkie zadania, nad którymi trzeba się skupić, ponieważ jest na nie dofinansowanie. One są priorytetowe.**

Zapytaliśmy także burmistrza Mirosława Sitko o to, jaka jest różnica między budżetem z bieżącego roku a przyszłorocznym. Jak powiedział - **wydatki budżetowe ze 115 mln rosną na 125 mln zł, dochody budżetowe będą wynosiły 114 mln zł, a wynosiły 112 mln zł. Jeśli chodzi o inwestycje, wysokość wzrosła dwukrotnie lub trzykrotnie. W ostatnich latach robiliśmy nadwyżkę budżetową i oszczędzaliśmy. Zeszliśmy z zadłużenia miasta z ponad 20 mln zł na 12-13 mln zł** - podsumował.

Kolejna sesja rady została zaplanowana na 19 grudnia (godz. 15:00). Co ciekawe, w następną sobotę (8.12) radni spotkają się na wspólnej sesji z samorządowcami gminy Hradek w Czechach. Skoczów od wielu lat bardzo mocno współpracuje z czeską gminą, w której mieszka także wielu Polaków.

Rogers